

## **Bezpieczeństwo Energetyczne - Alternatywa: Jak imortować LNG zachowując Bałtyk wolny od metanowców ...**

Motto: “Jeśli coś może wybuchnąć to, prędzej czy później, znajdzie okazję żeby to zrobić”.

Czyli, jeśli nie można całkowicie wyeliminować takiej ewentualności, należy tak postąpić żeby ograniczyć do minimum jej przewidywalne efekty.

Słyszeliście, moi Drodzy, o “północnej rurze”? ... Już sama nazwa - mówi za siebie. A, o - “Terminalu LNG” mającym powstać na Wybrzeżu? ... To już brzmi przychylniej ...

Ta Rura ma zapewnić dostawę ogromnej ilości gazu rosyjskiego bezpośrednio do Niemiec i to, według tego co się głosi, - “wbrew polskim interesom”.

Natomiast Terminal LNG ma, według już dogmatycznych stwierdzeń, zmniejszyć zależność Polski od dostaw gazu z Rosji czyli zwiększyć polskie “bezpieczeństwo energetyczne”.

Czy tak jest naprawdę? Niezupełnie. Moim zdaniem (i to - sous toute réserve), obydwie propozycje są równie kontrowersyjne jak i wyjątkowo niebezpieczne. Dlaczego? - Ponieważ zamiast zwiększenia bezpieczeństwa wprowadzają nowe elementy ryzyka, najwidoczniej - jeszcze nie brane pod uwagę.

Czy, w tak powstałej sytuacji, naprawdę nie ma innej alternatywy?

Otóż, okazuje się, że przy odrobinie dobrej woli i wyobraźni - można przemienić tak kontrowersyjny pomysł “północnej rury” w coś nieoczekiwanego - w unikalne polityczno-społeczno-ekonomiczne rozwiązanie na którym wszyscy biorący w nim udział mogą skorzystać.

Tak więc, zamiana obecnie lansowanej “nitki” na “wspólna pętlę” otwiera możliwość stworzenia Bałtyckiej Gazostrady umożliwiającej Hybrydowa Dystrybucję Gazu (czyli tak wymarzony rozdział pomiędzy wydobywaniem / produkcją gazu a jego dystrybucją) i to rurociągami nie koniecznie muszącymi leżeć na dnie morskim.

Czyli, rozwiązanie bez porównania bezpieczniejsze niż to - obecnie proponowane.

Co więcej, przy takim hybrydowym rozwiązaniu, znika potrzeba budowania Terminali LNG - tak na Polskim Wybrzeżu jak i w całym otoczeniu Bałtyku. I to, bez wykluczenia możliwości zakupu LNG przez Polskę i pozostałe Nadbałtyckie Kraje tam gdzie to może być wygodne, bezpieczne i ewentualnie - opłacalne.

Opisałem tą wizję w dwóch wzajemnie uzupełniających się wersjach (Detale i Refleksje), można je odnaleźć i przeczytać pod adresem: <http://web.mac.com/antoni.wysocki/S.H.A.W./Witamy.html>

Nazwałem tą alternatywę - “Słowiańską”. Dlaczego?

Dlatego, że ona ma charakter słowiański i wyraża to co Słowianie są w stanie wnieść konstruktywnego w rozwój Wspólnoty Europejskiej.

Jeżeli komuś uda się przeczytać i zrozumieć znaczenie takiego rozwiązania to może i uda mu się - przekazać tą wizję panu Donaldowi - pod rozważę - przed jego wizytą u Daleko-Wzrocznego Wołodji?

Łączę serdeczności i pozdrowienia - Antoni Wysocki